

Szpaku, MŁODY 2PAC

Paradoksalnie nie mam beefu tylko z Biggiem
Kocham gdy mnie nienawidzisz
Hejt jest blisko mnie jak Lil Kim
Wale wiadra z pomyj, które cisną we mnie

We mnie wątpią choragiewy
Zaraz przyjdą znów do ciebie
Młody 2Pac, gdzie nie spojrzę, lecą kule we mnie
Wasze żony do mnie piszą, że chcą moje w gębie
Nie chcą cioty, co wciąż pije tani browar przy kompie
Pisze posty i narzeka, że mam forsy za koncert
Za płyty, klipy, ciuchy, które w ogóle nie siedzą
Ze moi fani – dzieci nic o rapie nie wiedzą
Ze z BOREm Simba niema pozytywnych relacji
Powiedz kogo mam przepraszać za marzenia o mafii
Ruski tytoń, polskie samogony
Ukraiński szofer wiezie w bloki polskie szony
On ma bluzę z haftem PAMIĘTAMY
Gwałci 15-tkę z Białorusi z kolegami
Kocham mój kraj
Kocham ludzi, którzy żyją tutaj
Kocham, jak jebiesz mi rodzinę za muzykę, kurwa
Kocham jak piszesz zeby umrał, albo dostał raka
Pierd* Szpaka pisz – jeśli trochę ci pomaga
Kumam, sam nie miałem nic
Sam jadłem syf, żeby przeżyć
A nie chciałem żyć
Sam obrażałem, piętnowałem, zazdrościłem im
Zrobiłem kwit i ból prysł
Nie wiem, spróbuj ty
Większość ludzi w mojej brany coś pierd* na siebie
Potem ich wiedzę na numerze, w ogień skocza za siebie
Wasi idole to więźniowie wymyślonych wizerunków

Młody 2Pac, cały blok się buja
Uratował mnie ten rap
Możesz mówić SŁUCHAM TRUPA
Ciągłe wątpię – chcą mój koniec
Kto tu wierzy we mnie?
Mam się świetnie: palę mosty, robię pengę
Młody 2Pac, cały blok się buja
Uratował mnie ten rap
Możesz mówić SŁUCHAM TRUPA
Ciągłe wątpię – chcą mój koniec
Kto tu wierzy we mnie?
Mam się świetnie: palę mosty, robię pengę

Wasi idole nie żyją na blokach
Mają żony o dzieci
3 dni nie byłem w domu, bo się chciałem powiesić
Zgnieciony i zmielony, na ulicy był mój dom
Tutaj ćpają pod setrydy, jestem z nimi ziom
Co do BOROu 0 nic nie powiem na chłopaków
Paluch oddał całe serce, moje bije tu dla trapu
Nie miej żalu, kibicuje, trzymam kciuki
Słuchaj się serca, nei tych co żyją z lizania ci dupy

Młody 2Pac, cały blok się buja
Uratował mnie ten rap
Możesz mówić SŁUCHAM TRUPA
Ciągłe wątpię – chcą mój koniec
Kto tu wierzy we mnie?
Mam się świetnie: palę mosty, robię pengę
Młody 2Pac, cały blok się buja

Uratował mnie ten rap
Możesz mówić SŁUCHAM TRUPA
Ciągle wątpię – chcą mój koniec
Kto tu wierzy we mnie?
Mam się świetnie: palę mosty, robię penę